№ 197. Sobota 29. Sierpnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Lubatowa, obwodzie Sanockim założono nową szkołę parafialną, na której uposażenie przeznaczyła tamtejsza gmina na wieczne czasy roczną składkę 80r. m. k., a łaciński miejscowy proboszcz Koziorski roczną składkę 5r. przez czas swego urzędowania tamże.

Oprócz tego zobowiązała się rzeczona gmina odstąpione dotychczasowe pomieszkanie zakrystyana przyrządzić na szkołę i pomieszkanie nauczyciela, zaopatrzyć w potrzebne porządki, utrzymywać w dobrym stanie budynek szkolny i sprzęty szkolne i załatwiać potrzebną przy szkole posługę; natomiast przyjęła na siebie przewielebna łać. katedralna kapituła Przemyska wydawać z lasów dominikalnych na opał lokalu szkolnego rocznie 6 sągów niższo-austr. drew, które gmina Lubatowa ma w lesie zrąbać i do szkoły przystawić.

Jeżeliby zresztą nauczyciel obok nauki szkolnej chciał pełnić także służbę zakrystyana, tedy rzeczona gmina gotowa jest przyznaczyć mu oprócz zapewnionego uposażenia nauczycielskiego także uposażenie zakrystyana wynoszące rocznie około 60r. m. k.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje się z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 14. sierpnia 1857.

Sprawy krajowe.

(Pobyt Jego Mości Cesarza w Preszburgu. — Program dalszej podróży Jego cesarskiej Mości. — Poseł tunetański u ministra spraw zagranicznych. — Przejazd ambasadorów tureckich. — Traktat pocztowy z Francyą. — Plan nowego gmachu uniwersyteckiego.)

Wiedeń, 26. sierpnia. Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych otrzymał następującą depeszę c. k. jenerał-gubernatora Węgier:

„**Preszburg**, 25. sierpnia, 7. godzina 30. minuta. Od godziny 7. zrana do 2. w południe zwiedzał Najjaśniejszy Pan wszystkie urzęda, zakłady wojskowe, instytuta naukowe i dobroczynne, a w końcu więzienia. Po wielkiej uczcie dworskiej zaszczycił Jego c. k. apostolska Mość o godzinie pół do 7mej obecnością swoją festyn ludu w Auc. Jutro nastąpi dalsza podróż na Ipolysag do Balassa Gyarmath.“

— Depesza z prezydyum c. k. oddziału Namiestnictwa w Preszburgu do c. k. ministeryum spraw wewnętrznych:

„Preszburg, 26. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość opuścił dziś o godzinie 6tej Preszburg w najlepszem zdrowiu i udał się w dalszą podróż.“

— *Oestr. Ztg.* pisze: Dnia 26. b. m. opuści Jego Mość Cesarz Preszburg i uda się koleją żelazną do Szobb. Obiad będzie w Ipolysagu, poczem nastąpi dalsza podróż tego samego dnia aż do Balassa-Gyarmath. Dnia 25. miał być w Preszburgu na cześć pobytu Jego ces. Mości wielki festyn w parku przy wspaniałem oświetleniu. Mnóstwo obcych gości zjechało do Preszburga, tak że nowoprzybywający niemieli się gdzie umieścić. Dnia 27. b. m. opuści Jego Ces. Mość Balassa-Gyarmath i zjedzie na noc do Rima Szamboth.

— Tunetańskiego posła, Ismaila-Sappe-Tappe przyjmował dnia 23. przed południem o godzinie 11. razem ze świtą Jego Excelencya minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol-Schauenstein na salonach swoich. Wieczorem odjechał poseł w towarzystwie pułkownika Rustama, pułkownika sekretarza hrabi de Raffo i dwóch majorów do Preszburga, gdzie ma otrzymać osobną audyencyę u Cesarza, a 26. b. m. powróci do Wiednia. Co do misyi Ismaila Sappe-Tappe słychać, że Bej Tunetu chce zawrzeć traktat przyjaźni z Austryą, czem spodziewa się zrównoważyć wpływ innych mocarstw w Tunecie.

— Turecki ambasador, Sefer Effendi, który przybył niedawno z Petersburga, udał się na kilka dni do Vöslau.

— Turecki poseł przy król. pruskim dworze, Kemel Effendi, przybył tu w przejeździe z Berlina i udaje się do Konstantynopola. Następca jego, dotychczasowy sekretarz tutejszej ambasady tureckiej, Ismael Bej, objął już posadę ambasadora w Berlinie.

— Radca sekcyjny, p. Loewenthal, który bawił dotąd w charakterze c. k. austryackiego komisarza dla zawarcia austryacko-francuskiego traktatu pocztowego w Paryżu, spodziewany jest temi dniami z powrotem w Wiedniu. Układy skończyły się pomyślnie, i zawarta konwencya potrzebuje jeszcze tylko obustronnej ratyfikacyi, by mogła być ogłoszona. Traktat ten wywrze pomyślny wpływ na komunikacyę pocztową.

— Plan nowego gmachu uniwersyteckiego jest już ułożony. — Względem budowli odbywają się teraz narady w przynależnych ministeryach, i zdaje się, że założenie węgielnego kamienia nastąpi na przyszłą wiosnę.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Pojednanie Nowej Granady zs Stanami. — Dług hiszpański. — Sprawa Kanzas i Utai. — Indyanie.)

Nowy York, 8. sierpnia. Jak piszą dziennikowi *New-York Herald* z Washingtonu nastąpiło już stanowcze pojednanie między Nową Granadą i Stanami zjednoczonemi. Także między Hiszpanią i Mexykiem niezagraża, jak słychać, żadne niebezpieczne starcie. Hiszpański ambasador w Washingtonie dał jenerałowi Cass wexel na Hawanę w sumie 35.000 dolarów, by zapłacić procenta długu hiszpańskiego w Nowym Yorku. — Z Kanzas wyruszyło do Utai 900 ludzi i 90 wozów pod dowództwem pułkownika Alexander. Gubernator Kanzasu, pan Walker zapewnia w swoich depeszach, że nieobawia się żadnych zatargów między obydwoma przeciwnemi partyami, ale obecność wojsk unii uważa jeszcze za potrzebną. Podług dziennika *Kansas Herald of Freedom* z 3. b. m. otrzymał gubernator od komendanta fortu Riley uwiadomienie, że w pobliżu pokazała się wielka banda Indyan Cheyenne i że co chwila oczekiwano napadu. Fort ten jest słabo obwarowany, a załoga składała się tylko z półkompanii. Indyanie zmusili osadników schronić się do fortu i dopuścili się kilka morderstw w obliczu twierdzy. Jenerał Walker wysłał pułkownika Cook z oddziałem jego na Indyan. — W Nowym Orleanie zapowiedziane zostało rozwiązanie towarzystwa Tehuantepec.

Hiszpania.

(Konferencye w sprawie mexykańskiej. — Sprawy dziennikarskie. — Tajne towarzystwa. — Książę Oranii w Lizbonie.)

Madryt, 19. sierpnia. Reprezentanci Francyi i Anglii mieli długą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych. Dziennik *Novedades* utrzymuje, że przedmiotem narady była wyłącznie sprawa mexykańska. — Dziennik *Discusion* został znowu skazany na 10.000 realów kary pieniężnej. Na prowincyi przestało już wychodzić 10 dzienników od czasu ogłoszenia nowej ustawy druku. — *Epoca* utrzymuje, że rada ministeryalna uchwali zwołanie Kortezów i rozpocznie dyskusyę nad budżetem z roku 1858. — Dziennik *Regeneration* zwraca uwagę rządu na tajne towarzystwa, jakie istnieją w Hiszpanii i zagrażają spokojności publicznej. — Księcia Oranii przyjmowano, jak donosi *Iberia*, bardzo dobrze na dworze Króla Dom Pedra. Z Lizbony uda się książę do Gibraltaru.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Mianowanie parów. - Posiedzenie Izb z 21. sierpnia.)

Londyn, 23. sierpnia. *Observer* donosi: Dwór pozostanie w Osborne aż do środy, 26. b. m., to jest do uroczystości urodzin księcia Alberta, którą Królowa zawsze tam obchodzi. — *Globe* donosi, że Królowa mianowała 3 nowych parów.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* na d. 21. b. m. zażądał *Earl of Shaftesbury*, aby rząd przedłożył parlamentowi jeden z rozkazów dziennych jenerała Sommerseta, który niższe kasty Hindów wyklucza od służby wojskowej. Przy tej sposobności przyganiał mowca rządowi, ze zanadto wiele względu objawił dla tych zastarzałych i niedorzecznych przesądów indyjskich. *Lord Granville* nie odmawia zażądanych dokumentów, ale zbija stanowczo wniesione zarzuty. W dalszym ciągu posiedzenia nie zaszło nic ważnego. Pod koniec oświadczył tylko *lord kancler*, że rząd nie myśli zamknąć parlamentu już w nachodzący wtorek i że w poniedziałek wytoczą się jeszcze ostateczne obrady nad bilem o rozwodach.

Posiedzenie *Izby niższej* zagaił p. *d'Israeli* interpelacyą, na jaką hipotekę zamyśla wschodnio-indyjska kompania zaciągnąć obecny dług nowy? „Jak dawniej na hipotekę dochodów indyjskich“— odpowiada *Sir Vernon Smith.* — „Rękojmia ta była zawsze dostateczną wierzycielom i będzie prawdopodobnie i tą razą.“ — Na zapytanie p. *Spooner* czy jest nadzieja. aby poprawiły się kiedyś finanse greckie i aby Anglia przestała już raz opłacać wszystkie procenta greckiego długu państwa. odpowiada *lord Palmerston*, że niestety bardzo trudno, aby do tego przyszło bez znacznej przewłoki czasu. Zresztą nie gotowe jeszcze sprawozdanie komisyi w tej sprawie, lubo rząd grecki z uprzejmości znacznie jej ułatwił prace. — Aby zapobiedz wszelkim nieporozumieniom oświadcza *Sir Vernon Smith*, że rząd zamierza wynagrodzić wprawdzie wdowy i sieroty po poległych w Indyach Anglikach, ale nie myśli wcale spłacać straty prywatne, zresztą kwestya ta jest zanadto ważną, aby tak na razie można w niej stanowczą już powziąć uchwałę. Potem przyszedł bil o zwołaniu milicyi do trzeciego odczytu, przyczem wszczęła się nowa rozprawa o wypadkach indyjskich. Po mniej więcej obszernych przemowach kilku z znakomitszych mowców jak pp. *sir Fr. Smith*, *sir de Lacy Evans*, jenerała *Williams of Kars*, *sir J. Ramsden*, admirała *Walcott* i *sir H. Verney*, zabrał wreście głos *lord Palmerston*, a przynaglony licznemi zarzutami przeciwników, musiał chcąc nie chcąc wyłuszczyć powody, dla których do przewozu armii nie użył rząd liniowych parapływów angielskiej floty. „Zarzucano nam z wielu stron — przemawia *lord Palmerston* — że ogołacając ojczyznę z sił zbrojnych narażamy się na to, że państwa zagraniczne zechcą korzystać z naszej bezbronności i albo odezwą się do nas tonem, którego nie zwykliśmy znosić, albo zechcą przyniewolić nas do kroków, których nie powinnibyśmy podejmować. Już te same względy okażą, jak niestosowną byłoby rzeczą wysyłać większą część naszej floty na przeciwne kończyny świata. Nasze parapływy stoją wprawdzie w tej chwili zupełnie nieczynnie, ale bardzo łatwo może zajść potrzeba, że bez zwłoki przyjdzie wielką flotę wyprawiać na morze. Wysyłając całą naszą flotę do Indyi, wpadlibyśmy w ten sam błąd, jaki wielki mowca grecki zarzucał Persom, mówiąc: „Gdy ich ugodzicie w jedno miejsce, to przyłożą zaraz na nie rękę, a całą resztę wystawią na nowe razy. Strzeżcież się obywatele Ateńscy, iść za tym nierozsądnym, niedorzecznym przykładem“. Co zaś do wniosku, aby wojska do Indyi wyprawiać na Egipt, nad tem warto się było zastanowić. Trudności dały się na szczęście uchylić i mniejsze oddziały będą mogły pójść na plac boju przez międzymorze Suez, jak tylko nastąpi poprzednie porozumienie. Na samą zaś kwestyę indyjską powinniby się szanowni członkowie Izby z nieco przestronniejszego jak dotychczas zapatrywać stanowiska. Zarzucano nam, że po zawarciu ostatniego pokoju zanadto pospiesznie zredukowaliśmy armię i flotę. Jedni przypisywali to naciskowi pewnego stronnictwa parlamentu, drudzy brakowi przezorności rządu. A przecież wybraliśmy byli w tej sprawie jedyną drogę, jaka nam w obec naszego systemu konstytucyjnego stała otworem. Różne systemy rządu mają różne zalety. Rząd despotyczny może w czasach pokoju najdogodniej sposobić się do wojny, podlegając tylko własnemu zdaniu i własnej woli. Nie tak rząd reprezentacyjny. Jemu wolno rozwinąć swe siły dopiero po wybuchnięciu wojny. To też w czasach pokoju jest rząd konstytucyjny stosunkowo słabszym. Cały naród nie rad myśli o przyszłości. Tłumy nie znają przezorności, bo ta jest przedmiotem tylko głów pojedynczych. I jakże działo się u nas po zawarciu pokoju? Od jednej kończyny kraju do drugiej rozlegało się żądanie, aby znieść podatek wojenny. Izba niższa nie miała chęci czy siły oprzeć się temu powszechnemu głosowi. Rząd musiał uledz także woli narodu, zniesiono podatek wojenny, a z nim razem upadła zaraz możność utrzymać armię na dawnej stopie. Nasze położenie obecnie nie jest wcale tak przykre, jak było podczas wybuchnięcia wojny rosyjskiej. Wtedy musiał kraj opędzać koszta wzmocnionej armii, obecnie należy to do wschodnio-indyjskiej kompanii. Jedynem naszem zadaniem jest w tej chwili zastąpić wyprawione pułki nowem wojskiem w ojczyźnie. Gdyby się jednak okazała potrzeba zawezwać dalszej pomocy parlamentu jeszcze przed czasem przyszłej sesyi, w takim razie nie omieszka rząd zwołać go bez zwłoki, a tuszę że każdy członek rad przybędzie na swoje miejsce.“ W następnym toku mowy przeszedł lord *Palmerston* do projektu, czy nie należałoby wyprawić flotylę na wody indyjskie. Projekt ten mieni zupełnie niemożliwym, bo lubo Indus i Ganges wyglądają na mapie wielkiemi strumieniami, nie uniosą przecież budowanych w Anglii okrętów. Snadniej już nadałyby się do żeglugi na tych wodach łodzie samej kompanii wschodnio-indyjskiej, które właśnie temi czasy powróciły z wyprawy perskiej. „Co do Persyi — kończy minister prezydent — nie wypełniła ona jeszcze wcale przyjętych na siebie traktatem zobowiązań. Herat ciągle jeszcze w jej rękach, a jak słychać wzmacniają w nim nawet zbrojną załogę. Wszystkiemu temu zaprzecza wprawdzie poseł perski w Paryżu, ale mimo to nie spieszy się Persya dopełnić warunków pokoju. Zachodzi też wielka wątpliwość co do szczerości perskiego rządu, i łatwo być może, że waleczny jenerał Jacobs nie odejdzie jeszcze z swem wojskiem z Persyi. Bolejemy szczerze nad wypadkami indyjskiemi, i nie uchodzi uwadzy naszej wcale ważność toczącej się walki. Jednak nie troszczymy się wypadkiem walki, czy panowanie było polityczne, czy religijne musi ono na wszelki sposób ukorzyć się przed potęgą Anglii.“ — Po kilku innych jeszcze mniej ważnych rozprawach odroczyło się posiedzenie około 11. godziny w nocy. Nazajutrz zgromadziła się Izba na bardzo krótki tylko czas a prócz trzeciego odczytu bilu o rozwodach nie zaszło na posiedzeniu nic ważnego.

Francya.

(Z podróży Cesarza. — Wiadomości z Konstantynopola. — Domyślny zjazd monarchów. — Obóz pod Chalons. — Hr. Raynevall do Petersburga. — Doniesienia z Wołoszczyzny. — Odwiedziny królowy Wiktoryi. — Doniesienia z Madagaskaru.)

Paryż, 23. sierpnia. Cesarz opuszcza dziś wieczór o godzinie 10tej Bordeaux i przybędzie jutro zrana o godzinie 8mej do Paryża. Dzisiaj był Cesarz w departamencie Landes; towarzyszył mu minister Fould. W Laboulayre, głównem miejscu bardzo ludnego okręgu, przygotowano Cesarzowi świetne przyjęcie. Deputacya robotników miała doręczyć mu postument z bronzu, wysokości 10 metrów, na którym znajduje się kula i orzeł z napisem: A. Napoleon III., le régénerateur des Landes, les ouvriers recounaissauts.

— Stan rzeczy w Konstantynopolu otrzymał o tyle pomyślniejszy obrót, że Sułtan przystał na unieważnienie wyborów, jeśli sprzymierzone mocarstwa zażądają tego u Porty zbiorową notą.

— I w Paryżu wątpią o tem, żeby w Chalons miał nastąpić zjazd Cesarzów, i łatwiej być może, że Car zjedzie się z Cesarzem Francuzów w Darmsztadzie. Tegoroczne manewry w Chalons, mówią tu ogólnie, nie będą tak znakomite, by można zapraszać na nie Cesarza rosyjskiego.

— W obozie pod Chalons pracują bez ustanku; sama kolej zatrudnia 1600 robotników. Pierwsze wojska przybędą 23go, ostatnie 30. sierpnia. Obóz zajmuje przestrzeni 15.000 hektarów, i położenie jego jest doskonałe. Na tych wzgórzach pobity został w r. 450 Attila, a u wnijścia do tej okolicy pod Valmy ponieśli klęskę Prusacy w roku 1792; po drugiej zaś stronie tych sławnych pól były bitwy pod Montmirail, Champ-Aubert, La Fleure-Champenoise i inne. Cesarz ma zamiar założyć tu obszerne fortyfikacye na wzór austryackich pod Weroną i Lincem, i obwarować tym sposobem tę część granicy francuzkiej, którą wkroczyli Prusacy do Francyi w r. 1792. — Pociąg wschodniej kolei, który wiózł wojska do obozu, zetknął się w pobliżu Epernay z pociągiem pakunkowym. Kilka koni zginęło, a 15 do 17 ludzi zostało lekko ranionych. Dnia 21. b. m. pękła na tej samej kolei lokomotywa i zginął jeden palacz.

Z Marsylii donoszą telegrafem z 22. sierpnia o przybyciu dotychczasowego ambasadora Francyi w Rzymie hrabiego Raynevall, który przeniesiony został do Petersburga.

— Dziennik *Constitutionnel* otrzymał niepomyślne wiadomości z Wołoszczyzny. Korespondent jego pisze: „Zdaje się, że Kaimakam Wołoszczyzny, ośmielony nagrodami, jakie otrzymał jego kolega w Multanach, postanowił pójść za jego przykładem. Dowodzą to ogłoszone właśnie listy wyborcze, gdyż są równie dowolne, jak listy sporządzone na rozkaz księcia Vogorides.“

Zapas gotówki banku francuzkiego zmniejszył się o 4 do 5 milionów; ale także i portfejl zmniejszył się.

— Dziennik *Phare de la Manche* podaje obszerny raport o odwiedzinach królowy Wiktoryi w Cherbourgu, przytacza przemowę burmistrza, na którą Królowa odpowiedziała bardzo uprzejmie, a w końcu powiada: „Od czasu, jak Normandya należała do Anglii, nie był żaden Monarcha angielski w Cherbourgu, Henryk V. był to ostatni Król, którego miasto Cherbourg przed 437 laty, to jest w roku 1420, oglądało w swoich murach: jakże się odtąd zmieniły czasy i ludy!“

— Z Madagaskaru nadeszły złe wiadomości; Królowa dopuszczała się nowych okrucieństw na Europejczykach, i tak francuzki gubernator wyspy Reunion jak i angielski z wyspy Mauritius żądają spiesznego ukarania barbarzyńców.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Napady zbójeckie. — Wyjazd Króla. — Śledztwo spiskowych. — Program dalszej podróży Ojca św.)

Gazz. Piemontese zbija pogłoskę, jakoby w okolicy Turynu wydarzyły się napady zbójeckie połączone z zamordowaniem karabinierów. Z wyjątkiem jednego zabójstwa, popełnionego na ubogiej kobiécie, gdzie zatem nieszło o rabunek, nie wydarzyło się nic takiego, coby mogło usprawiedliwiać podobną pogłoskę.

Staffetta pisze: Jego Mość Król odjedzie 30. b. m. w towarzystwie prezydenta ministrów hrabi Cavour do Sabaudyi, i słychać, że w Aix zrobi mu wizytę książę Napoleon.

Gazzetta di Genova wymienia znowu 8 osób, po największej części rzemieślników, którzy byli uwięzieni za udział w ostatnich zaburzeniach, a teraz puszczeni zostali na wolność.

Gazz. di Venezia podaje program podróży Ojca św. Podług tego programu zabawi Jego Świątobliwość do 23go we Florencyi, potem zwiedzi kolejno Pizy, Lukkę, Pontederę, Wolterrę, gdzie w młodym wieku chodził do szkół, Siennę, i położone na granicy rzymsko-toskańskiej miasteczko Pieve; dnia 1. września uda się do Orvieto i Viterbo, a 5go powróci do Rzymu, gdzie robią wielkie przygotowania na jego przyjęcie.

Niemce.

(Flotyla austryacka na Bałtyku. — Most na Renie. — Przybycie Cesarzowy rosyjskiej.)

Gdańsk, 22. sierpnia. Jak słychać, ma temi dniami zawinąć do naszej przystani c. k. flotyla austryacka o trzech korwetach, wyprawiona na morze baltyckie dla ćwiczenia się w żegludze. Będą to pierwsze okręta austryackie, które obaczą Gdańsk i w ogóle morze baltyckie, bo lubo niegdyś sławny wódz cesarski Wallenstein

nosił tytuł admirała Baltyku, to przecież aż do dnia dzisiejszego nie powiewał na tych wodach pawilon austryacki z dwugłowym orłem Habsburgów.

Kehl, 21. sierpnia. Jak donosi *Karls. Ztg.* zebrała się już w Sztrasburgu komisya, zawiązana w sprawie zamierzonej budowy mostu na Renie. Pierwsze posiedzenie miało odbyć się przed kilką dniami.

Darmsztadt, 23. sierpnia. Wczoraj około godziny siódmej wieczorem przybyła tu w najlepszem zdrowiu J. M. Cesarzowa rosyjska z dwojgiem młodszych swych dzieci Wielkim księciem Alexym i Wielką księżniczką Maryą, tudzież w towarzystwie swego brata księcia Alexandra i innych członków rodziny. Wszyscy dostojni goście wysiedli w wielko-książęcym pałacu rezydencyjnym.

Szwecya.

(Stan zdrowia Króla.)

Sztokholm, 19. sierpnia. Podług nadesłanej tu depeszy z Sarö z 18go b. m. był stan zdrowia Jego król. Mości w ciągu ostatniego tygodnia bez przerwy pomyślny. Buletyn opatrzony jest tą razą tylko podpisami pp. Huss i Liljewalch; profesor Conradi powrócił do Chrystianii.

Rosya.

(Manifest cesarski.)

Petersburg, 20. sierpnia. J. M. Cesarz wydał następujący manifest pod d. 16. b. m.:

„My Alexander II., z Bożej łaski Cesarz i samodzierzca Wszech Rosyi, Król Polski, W. Książę Finlandzki itd. Za naszem przyzwoleniem i pod błogosławieństwem naszej najukochańszej matki Cesarzowy AlexandryFedorówny, poślubi nasz brat najmłodszy W.Książę Michał siostrę W. księcia Badeńskiego księżnę Cecylię. W dzień dzisiejszy przyjęła księżna prawowierne wyznanie i otrzymały ś. namaszczenie, a dziś w cerkwi peterhofskiego zamku nastąpią zaślubiny Ich cesarskich Mości. Zawiadamiając naszych wiernych poddanych o tym tak miłym dla naszego serca wypadku, nakazujemy jednocześnie nazywać oblubienicę naszego kochanego brata, prawowierną Wielką księżnę Olgę Feodorownę, Jej cesarską Mością. Dan w Peterhofie d. 4. (16.) sierpnia, w roku po narodzeniu Chrystusa tysiącznym ośmsetnym pięćdziesiątym siódmym a trzecim naszego panowania.

Podp. *Alexander.*"

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Wołoszczyzny, z Jerozolimy, z Tunetu.)

Z poczty tureckiej na Marsylię podają jeszcze następujące szczegóły: Z Wołoszczyzny nadchodzą do Konstantynopola liczne skargi na wybory. Kaimakam pousuwał przy tej sposobności wielu urzędników, a osobliwie stronnicy dawnych hospodarów Stirbeja i Bibeska zostali wyłączeni od wyborów.

Z Jerozolimy donoszą pod dniem 1. b. m., że w dystryktach górskich zaszły krwawe zaburzenia, i obawiano się większych jeszcze rozruchów. O wypadkach w Tunecie nadeszły do Stambułu dalsze szczegóły. Do 50 osób zostało ranionych; konzul francuzki dozwolił osobom zagrożonym schronić się do gmachu konzulatu, żądał ściągnienia wojska i kazał uwięzić kilku wichrzycieli.

Azya.

(Doniesienia z Indyi i z Chin. — Chiny nie przyjęły misyi rosyjskiej. — Francuzka siła zbrojna w Chinach.)

Times z 22. sierpnia pisze: Wczoraj wieczór otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną: „Alexandria, 14. sierpnia o dziewiątej godzinie wieczór. Okręt „Nubia" zawinął dziś do Suez. Przywiózł wiadomości z Kalkuty z 21. lipca, z Madras z 25. lipca, z Galle (Cejlon) z 28. lipca, a z Aden z 8. sierpnia. Telegraficzne wiadomości z Suez są skąpe i pomieszane, a przed odpłynięciem parowca „Böotia" do Malty nie można się spodziewać bliższych objaśnień. Donoszą, że Delhi jeszcze się nie poddało; jenerał Barnard umarł, jak słychać, na dyssenteryę. Potwierdzają się nadesłane ostatnią pocztą wiadomości z Bombay-Times z 14. lipca, że buntownicy zdobyli Kwanpur i wymordowali Europejczyków. Telegraficzna depesza z Suez donosi potem dalej: Okręta Simoon i Himalaya z wojskiem 1500 ludzi, właściwie przeznaczonem do Chin, przybyły do Kalkuty, i miały niezwłocznie odejść w głąb kraju. Czekano jeszcze tylko na dalszych 300 ludzi, zbrojne siły jenerała Hancock (zapewne rozumie tu Havelocka. Uwaga redaktora Times). Trzy razy byli buntownicy pobici między Allahabadem i Kwanpur, i zabrano im kilka dział. Kwanpur, potąd w ręku Nana Sahiba, został odebrany, a Havelock ścigał Sahiba niemal 10 mil w Blittoe (zapewne w Blithur. Uwaga redakt. Times). Sir Henry Lawrence umarł na rany, odniesione w wycieczce z Lucknow, gdzie według ostatnich wiadomości wszystko było spokojne. W Audzie zbuntowały się wszystkie wojska. W Agram panował spokój; krajowe wojsko było rozbrojone. Również podniósł bunt kontyngens w Gwalior; sądzą, że ruszył na Indur. Z Chin nie ma żadnych wiadomości politycznych. Rządowy parowiec Transit zatonął na gościńcu Sunda. Załoga okrętowa i znajdujące się na pokładzie wojsko przybyły dziś do Suez. Tę depeszę telegraficzną otrzymałem od jeneralnego konzula Green z Alexandryi dla Earl Clarendona. Konzul Craig."

Jeżeli prawda, co mówi *Moniteur de la Flotte*, tedy angielski rząd wydał jenerałowi Ashburnham i lordowi Elgin rozkaz, ażeby się wstrzymali od głównego ataku na Peking, aż do ukończenia wojny indyjskiej, i tymczasem zajęli jeden z najważniejszych punktów na chińskiem wybrzeżu, i tam się oszańcowali. Angielski rząd oznaczył lordowi Elgin, jenerałowi Ashburnham i admirałowi Seymour do wyboru według okoliczności miasto Kanton i wyspę Formosa. Wymienieni trzej mężowie mają w tym zamiarze odbyć konferencyę, na której uchwalą wybór, i według tego rozpoczną kroki wojenne. Chińczycy zajmują na wyspie Formosa tylko jedną, ale najurodzajniejszą połowę. Gubernator mieszka w Thai-wan-fu. w pięknem i zdrowem mieście z fortem, który dobrze jest utrzymany, ale jednak Europejczykom nie zdoła się oprzeć. Na wyspie Formosa stoi zwykle 10.000 chińskiej załogi. Wyspa jest oddzielona od Fukian cieśniną na 30 morskich mil szerokości, jest około 400 kilometrów długa, 150 szeroka i bardzo przydatna do założenia wojennej i handlowej osady, gdyż obfituje w wodę, żywność. bydło, ryż, kukurudzę, jęczmień i pszenicę.

Dziennik *Nord* podaje następującą depeszę telegraficzną, datowaną z Berlina z 21. sierpnia: „Chińczycy nie przypuścili rosyjskiego admirała Putiatyna i jego misyi na Kiachtę do swego państwa; zatem popłynie admirał rzeką Amurem i wyląduje pod Szanghai." Ten sam dziennik zapewnia, że wszelkie pogłoski o powiększenie francuzkiej siły zbrojnej w Chinach są bezzasadne. i że w Osborne nie było żadnej wzmianki o tem.

Afryka.

(Bliższe szczegóły prześladowania żydów w Tunecie.)

Dziennikowi *Gazette du Midi* podają z **Tunetu** pod dniem 12. b. m. następujące bliższe szczegóły o prześladowaniu żydów: Pewien Żyd wszedł do sklepu Maura i wszczął targ o jakiś przedmiot, którego cena wydała mu się za wysoką. Przyganiając wśród targu towarowi, ściągnął na siebie gniew Maura i otrzymał od niego zwyczajny przydomek *„psie synu psa"*. Żyd popełnił tę nieroztropność, że (jak mówią Tunetanie) wykrzyknął: Przeklęty niech będzie twój zakon! Więcej nie było potrzeba dla muzułmanów, zwabionych krzykiem kupca. W jednej chwili rzuciły się tłumy wiernych na wskazanego bluźniercę zakonu i zamordowały go w okropny sposób. Świadkowie tego okrucieństwa ujęli się za Żydem i przyszło zaraz do krwawej walki, w której trzech ludzi padło trupem. Pewien Żyd schronił się w zamieszaniu do sklepu maurytańskiego cyrulika, a ten poderznął mu brzytwą gardło. Mówią także o trzech zrabowanych magazynach i o napadzie na giełdę. Konzulowi angielskiemu powybijano okna. Na pierwszy rozruch walki wybiegł francuski wicekonzul p. Rousseau na miasto i z wojskiem Beja próbował przywrócić porządek. Pozamykano także bramy miasta a cały garnizon stanął do broni. Francuzki konzul p. de Roches i jego kolega angielski udali się natychmiast do Marsy, rezydencyi Beja. — Statek pocztowy do Marsylii przytrzymano o cały dzień, by przesłać nim depesze urzędowe.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 25. sierpnia. Wspólnym staraniom policyi i żandarmeryi udało się wyśledzić i uwięzić złoczyńców, którzy na dniu 13. b. m. napadli i zrabowali szybkowóz. Nie należą oni do niższych klas.

Paryż, 26. sierpnia. Wczoraj wieczór renta 3%: 66.92½. *Monitor* donosi: Porta wysłała rozkaz do Kaimakana, by unieważnił wybory w Multanach, zrewidował listy wyborcze i przedsięwziął nowe wybory w pietnastu dniach. Przyjazne stosunki między czterma mocarstwami i Portą będą wkrótce odnowione.

Londyn, 25. sierpnia. Posiedzenie Izby niższej. Lord Palmerston oznajmił, że zamknięcie parlamentu nastąpi w przyszły piątek. Izba niższa potwierdziła poprawki Izby wyższej w bilu rozwodowym. Obie Izby odroczyły się do piątku.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. sierpnia. Dziś płacono na naszym targu za mec pszenicy (82 ℔) 3r.22kr.; żyta (70 ℔) 2r.6kr.; jęczmienia (67½ ℔) 1r.57k.; owsa (49 ℔) 1r.17kr.; hreczki 2r.18kr.; ziemniaków 50kr.; — cetnar siana 1r.5k.; okłotów 52kr.: — sąg drzewa bukowego kosztował 9r.51kr., dębowego 8r.15kr., sosnowego 8r.51kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 28. sierpnia.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36½	1	37½
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	9	79	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	20	84	7

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 3/16—84¼. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94½—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95½ — 96. Obligacye długu państwa 5%

$82\frac{1}{16}$—$82\frac{1}{8}$, det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{4}$—$72\frac{1}{2}$, det. 4% $65\frac{1}{4}$—$65\frac{1}{2}$, detto 3% 51 — $51\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$ — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88\frac{1}{2}$—$88\frac{3}{4}$, detto węgier. $80\frac{5}{8}$—$81\frac{1}{8}$, detto galic. i siedmiogr. $79\frac{3}{4}$ — 80. detto innych krajów koron. $86\frac{1}{2}$ — 87. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 335 — 336. Detto z roku 1839 $141\frac{3}{4}$—142. Detto z r. 1854 109 — $109\frac{1}{4}$. Renty Como $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{4}$—$86\frac{1}{2}$.— Glognickie 5% 81—82. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—$90\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcyi bank. narodowego 985 — 986. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $220\frac{1}{4}$—$220\frac{1}{2}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $123\frac{1}{8}$—$123\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $231\frac{1}{2}$ — 232. Detto półn. kolei $185\frac{1}{4}$—$185\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $263\frac{3}{4}$ — 264. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{4}$—$100\frac{3}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $102\frac{3}{8}$—$102\frac{1}{2}$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100\frac{1}{4}$—$100\frac{3}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $243\frac{1}{2}$ — 244. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $188\frac{1}{2}$—189. Detto losy tryest. $104\frac{1}{2}$ — 105. Detto tow. żegl. parowej 548 — 550. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 390 — 395. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 73. Akcye młyna parowego wied. 73 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26 — 27. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. $84\frac{1}{2}$ — 85. Windischgrätza losy $27\frac{3}{4}$—28. Waldsteina losy $27\frac{3}{4}$—28. Keglevicha losy $14\frac{1}{4}$ — $14\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $42\frac{1}{4}$—$42\frac{1}{2}$. St. Genois $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. Palffego losy $40\frac{1}{2}$—$40\frac{3}{4}$. Clarego $38\frac{3}{4}$ — 39.

Amsterdam 2 m. 87 — Augsburg Uso 105 t. — Bukareszt 31 T. $264\frac{1}{4}$. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ t. — Hamburg 2 m. $76\frac{7}{8}$. — Liwurna 2 m. $103\frac{1}{2}$. — Londyn 3 m. 10—$10\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 103. — Paryż 2 m. $121\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{3}{4}$—$7\frac{7}{8}$. Napoleons'dor 8 9 — —. — Angielskie Sover. 10 15 — 10 16. — Imperyał Ros. 8 22 — 8 23.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 981. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. $553\frac{1}{2}$. Lloyd 835. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $616\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $86\frac{3}{4}$. Augsburg $105\frac{1}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg $76\frac{7}{8}$ 2 m. Liwurna $103\frac{5}{8}$ 2 m. Londyn 10 — $10\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 103. Marsylia —. Paryż $121\frac{5}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol 468. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{5}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. $88\frac{5}{8}$; detto galicyjskie $79\frac{3}{4}$ Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109. Pożyczka narodowa $84\frac{5}{16}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 267 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $218\frac{3}{4}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. sierpnia.

PP. Br. Brückmann Henr., z Woloszczy. — Cybulski Henr., ces. ros. podpułkownik, z Rosyi. — Cywiński Alex., z Delejowa. — Książę Ottingen c. k. podpułkown. i Ehrenberg, c. k. rotm., z Żółkwi. — Fedorowicz Alojzy, z Tarnopola. — Crosse Ludwik, z Kaszała. — Kawecki Wiktor, z Bieniawy. — Mijakowski Abdon, adw. kraj., z Złoczowa. — Pelen Jan, c. k. urzędn. wojsk., z Drohowyża. — Przygodzki Felix, z Sokala. — Peusch Jan, c. k. podporucz., z Wiédnia. — Rychlecki Franciszek, z Rzeszowa. — Hr. Thurn, c. k. major, z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. sierpnia.

PP. Białoskórski Felix, do Czajkowiec. — Baumann Wilh., c. k. podpor., Rulikowski Jan, do Stryja. — Gierowski Leon, do Chmiela. — Grigorze Alex., do Rosyi. — Garapich Eliasz, do Zagórza. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Merkowski Winc., do Zagórzeczka. — Starzyński Bojomir, do Streptowa. — Smarzewski Alex., do Tarnopola. — Siemianowski Franc., do Siemiginowa. — Schaller Jan, c. k. przeł. pow., do Bolechowa. — Hr. Tyszkiewicz Jerzy, do Stanisławowa. — Ujejski Bronisław, do Lubczy. — Wiktor Tadeusz, do Świrza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.90	+ 6.7°	78.9	półn.-wsch. mier.	pogoda
2. god. popoł.	329.70	+ 13.4°	52.3	„ „	„
10. god. wiecz.	329.40	+ 8.8°	64.6	„ „	„

TEATR.

Dziś: Komedya niem.: **„Eulenspiegel,"** *oder*: **„Schabernack über Schabernack."**

Dziś w *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 31. sierpnia. Licytacya dóbr Wetlin w Przemyślu. — Licytacya realności pod nr. 69 w Ipolecztie w Suczawie. — Wydzierzawienie kameralnych młynów w Dolinie. — Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgach Sołotwiny i Halicza Stanisławowie — i w okręgach Brodów i Buska w Brodach.

Dnia 1. września. Wydzierzawienie kameralnych młynów w Kutach, Słobódce i Rybnie w Kołomyi. — Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgach Kałusza i Bolechowa w Stryju a w okręgu Glinian w Brodach. — Wydzierzawienie propinacyi piwa w Jaworowie. — Licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych dla eraryum we Lwowie.

Dnia 2. września. Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgach Rozdołu i Mikołajowa w Stryju. — Wydzierzawienie dochodów miejskich w Gródku. — Wydzierzawienie browaru i propinacyi piwa w Jaworowie. — Licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych dla eraryum we Lwowie.

Dnia 3. września. Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgu Żurawna w Stryju. — Wydzierzawienie jatek miejskich w Samborze. — Wydzierzawienie dochodów miejskich w Gródku. — Wydzierzawienie młyna kameralnego w Bolechowie. — Licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych dla eraryum we Lwowie.

Dnia 4 września. Licytacya realności pod nr. $218\frac{3}{4}$ we Lwowie. — Licytacya dóbr Tarnawa górna z przyległościami w Przemyślu. — Licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych dla eraryum we Lwowie.

Dnia 7. września. Licytacya na dostawę potrzebnych artykułów dla domu karnego we Lwowie. — Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgu Załoziec w Brodach.

Dnia 9. września. Wydzierzawienie łąk miejskich w Lubaczowie. — Licytacya na wybudowanie nowej plebanii w Januszkowie w Bursztynie. — Licytacya na dostawę potrzebnego papieru dla c. k. krajowej dyrekcyi finansowej za pomocą ofert po dzień 9. września we Lwowie.

KRONIKA.

Towarzystwo jeźdźców sztucznych pana E. Renz'a, jedno ze sławniejszych dziś w Europie, bawi już od trzech tygodni w naszem mieście i daje codziennie przedstawienia w obszernym parku, urządzonym w ogrodzie pojezuickim. Na pochwałę rzec można, że odświeża w pamięci naszej owe piękności jazdy sztucznej i wyższej gimnastyki, za które niegdyś publiczność lwowska darzyła oklaskami panów Tournier, Soulié i Guerę, i ich też uczniowie a nawet dzieci należą do składu teraźniejszej trupy pana E. Renz'a. Znawcy przyznają temu cyrkowi jeszcze drugą, niemniej ważną zaletę, mianowicie, że posiada piękne konie arabskie, przyuczone do rozmaitych sztucznych skoków i obrotów, które przenoszą zaszczyt zręczności mistrza. Na wzmiankę zasługuje też kilku znakomitych komików tego cyrku, którzy w intermezach przyczyniają się niemało do ubawienia publiczności.

— C. k. austryacka marynarka wojenna liczy według ostatnich wykazów 2 wiceadmirałów (feldmarszałlejtnantów), trzech kontradmirałów (jenerałmajorów), 6 kapitanów okrętów liniowych (pułkowników), 5 kapitanów fregat (podpułkowników), 8 kapitanów korwet (majorów), 33 poruczników okrętów liniowych, 24 poruczników fregat, 45 chorążych okrętów liniowych i 90 kadetów marynarki.

— Teraźniejsze drewniane słupy telegraficzne mają być na wszystkich liniach zastąpione słupami z lanego żelaza.

— W Holandyi pracują obecnie nad olbrzymiem przedsięwzięciem. Chodzi przedewszystkiem o to, aby spuścić i osuszyć dwa ramiona morskie, a natomiast zbudować kanał, któryby największe mógł dźwigać okręta. Takim sposobem uzyskanoby 14.000 hektarów albo po holendersku 35.000 „ról" najżyźniejszych nad Szeldą. Olbrzymi kanał, który ma być ukończony w dwóch latach, będzie przecinał wysepkę Süd-Beveland i ciągnął się pomiędzy wsiami Hanswerd, Westerdinge i Wemerdinge do wschodniego ramienia Szeldy. Długość kanału wynosić będzie 10 kilometrów albo $6\frac{1}{4}$ mili angielskich. Po obu końcach znajdować się będą śluzy z dokami o 1000 metrach. Na wielu punktach zamyślają wznieść mosty ruchome, a tamy przy kanale mają dochodzić 4 metrów wysokości.

— Rachunki hotelów dawnych czasach. Gazety donoszą, że książę Walii płaci dziennie 400 talarów za najęty na lato hotel nad Renem. Dawniej było to inaczej i taniej. Gdy Wilhelm książę Saski bawił w roku 1452 z świtą złożoną z trzydziestu osób i w 92 koni cztery dni w Saalfeld, wynosiły wszelkie koszta, według tamtejszego urzędowego rachunku, z policzeniem tryngieldów i dostarczenia czterech beczek piwa, 90 kóp bułek, 64 korcy owsa, tudzież mięsa, ryb i t. p., tylko 7 talarów 14 groszy i 7 szelągów.

Dodatek tygodniowy Nr. 35.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicya; jej ziemia, płody i ludy. (Dalszy ciąg)
   VIII. Ogrodnictwo. Dawny handel owocami. Winnicy na Rusi czerwonej i pode Lwowem. Pszczelnictwo. Barcie; pasieki; sposoby zbierania miodów; stebniki; oczkowe; miody pite. Lasy. Rozległość lasów; gatunki drzew; użycie kozodrzewu; olejek krempulcowy; własność cisu; pożytki z dereniu; cedru własność.
2. Całoroczny z roku 1856 obrót handlu w Galicyi wschodniej. A. Przywóz, B. Wywóz. C. Handel przewoźny.
3. Listy z podróży archeologicznej po Galicyi; korespondencya Józefa Łepkowskiego, poprawnie z oryginału. List V.
4. Łańcut. Dokument z roku 1622. Król Zygmunt III. wzywa szlachtę ziemi przemyskiej, aby zbrojno była pomocną staroście do wykonania wyroku banicyi zapadłego przeciw Zygmuntowi i Stanisławowi Stadnickim.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.